Witam wszytskich

Słowem wstępu chciałem powiedzieć że miało to wszystko inaczej wyglądać .Planowałem prowadzić jakiś dziennik budowy i publikować go na tej stronie ale niestety nie starczyło na to czasu, jest tylko częściowa dokumentacja fotograficzna, którą pewnie z czasem udostępnię z opisem.

Pomysł zbudowania czegoś do pływania zrodził się we wrześniu 2011 roku, odkurzyłem stare książki na półce, zacząłem szukać informacji w Internecie. Na początku planowałem zbudować coś własnej konstrukcji, zbudowałem trzy modele papierowe ale nie byłem pewien przyjętych założeń. Potem postanowiłem zbudować coś z gotowych planów, nic z darmowych planów nie potrafiło przyciągnąć mojej uwagi (albo nie podobało mi się, albo za trudne do wykonania jak dla nowicjusza). Na jednej stronie trafiłem na szkic jachtu który wyglądał na dość prosty w budowie a przy tym spełniał moje wymagania, przy dalszych poszukiwaniach okazało się że to jacht typu Setka Pana Janusza Maderskiego. Po rozmowie z Panem Januszem, który zaproponował mi dodatkowo Pasję 550 wybrałem Setkę (w tym miejscu wspomnę że nigdy wcześniej nie pływałem, ale interesowało mnie to już od podstawówki).

Budowę rozpocząłem w październiku, na początku montaż wręg przebiegał w domu ogrodowym, potem przeniosłem się do wolnego pokoju i tam na spokojnie pracowałem do lutego a następnie pracę rozpoczęły się w ogrodzie. Mój ogród nie jest duży, jacht z namiotem wchodził na styk , miejscami miałem po pół metra niecałe na pracę ale wydawało się że to wystarczy.

Joomla! SEO powered by JoomSEF